

Lubomir Tomaszewski – emocjonalista

DR KAROLINA WOLSKA-PABIAN

MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

15 listopada 2018 r. odszedł Lubomir Tomaszewski, wybitny polski artysta rzeźbiarz, malarz i ceramik. Zmarł w Stanach Zjednoczonych, gdzie spędził ostatnie ponad 50 lat życia. Zyskał sławę na całym świecie, ale w Polsce znany jest przede wszystkim ze słynnych porcelanowych figurek produkowanych w Ćmielowie.

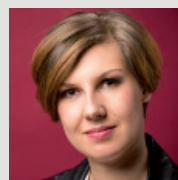
Młodość w czasie okupacji

Lubomir Wojciech Tomaszewski herbu Bończa urodził się 9 czerwca 1923 r. w Warszawie. Wśród znawców sztuki mniej znany jest fakt, że zanim został artystą zasłużył się w czasie II wojny światowej w walce o wolną ojczyznę. Wątek działalności w konspiracji oraz walki w powstaniu warszawskim miał znaczący wpływ na późniejsze życie i twórczość artysty.

W pierwszych dniach września 1939 r. wraz z kolegami z Przysposobienia Wojskowego stawiał się na koncentracji wojsk przy wschodniej granicy, jednak po ataku Armii Czerwonej 17 września wrócił do okupowanej Warszawy. Od najmłodszych lat zdradzał zdolności matematyczne i upodobanie do nauk ścisłych. Po ukończeniu gimnazjum miejskiego kontynuował naukę w technikum kolejowym, a w czasie okupacji pracował w warsztacie blacharskim [1]. Zainteresowanie sztuką przyszło z inspiracji wuja artysty. On sam tak wspominał swoje artystyczne początki:

(...) mój wuj, Edmund Bartłomiejczyk, [przed wojną] prorektor akademii warszawskiej, stwierdził: „Słuchaj, ty jesteś urodzonym rzeźbiarzem”. I wtedy dostałem jakiegoś takiego kopa, bo nic, tylko rzeźbiłem. No pracowałem, pracowałem w czasie okupacji jako

dr Karolina Wolska-Pabian



Doktor nauk humanistycznych, praca doktorska pt. "Karol Tichy (1871–1939). Artysta i pedagog" obroniona w 2016 r. na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała S. Wyszyńskiego w War-

szawie. Absolwentka historii sztuki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz studiów podyplomowych na kierunku wzornictwo przemysłowe na Politechnice Lubelskiej. Członek warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki oraz Stowarzyszenia Historyków Rzemiosła Artystycznego „Artificium”. Naukowo zajmuje się polską sztuką użytkową ze szczególnym uwzględnieniem okresu dwudziestolecia międzywojennego. Autorka kilkunastu publikacji z tego zakresu. Pracuje w Muzeum Powstania Warszawskiego. e-mail: k.e.wolska@gmail.com

STRESZCZENIE

Artykuł jest wspomnieniem twórczości Lubomira Tomaszewskiego, zmarłego 15 listopada 2018 r. Ukazuje zarówno te mniej, jak i bardziej znane aspekty jego życia i działalności artystycznej. Chronologicznie przedstawia jego karierę artystyczną począwszy od czasów szkolnych oraz, mniej znany w kręgach artystycznych fakt uczestnictwa artysty w powstaniu warszawskim, co wpłynęło na jego późniejszą twórczość. Autorka dotarła do mało znanych dokumentów i prac znajdujących się w zbiorach Muzeum Powstania Warszawskiego. Nie da się przedstawić Lubomira Tomaszewskiego, nie wspominając o jego projektach dla fabryki porcelany w Ćmielowie: figurkach zwierząt i ludzi oraz o serwisach kawowych, które rozstawiły go w Polsce. Sukcesy na tym polu stały się pośrednio przyczyną wyjazdu artysty do Stanów Zjednoczonych, gdzie zasłynął jako rzeźbiarz wykorzystujący naturalne materiały, jak drewno, kamień i metal. W latach 90. rozwinął własną technikę „malowania” dymem i ogniem. W tej technice podjął temat swoich przeżyć z czasu wojny oraz powstania warszawskiego i stworzył cykl prac ukazujących różne aspekty ruchu, na przykład taniec. Pod koniec życia powrócił także do współpracy z Ćmielowską fabryką porcelany i stworzył kolejne wzory figurek. Lubomir Tomaszewski był założycielem międzynarodowej grupy artystycznej „Emocjonałści”, której członkowie odwołują się w swej twórczości do powrotu do natury, a za cel działań artystycznych obierają wywoływanie emocji u odbiorcy.

SUMMARY

Lubomir Tomaszewski – emotionalist

The article titled „Lubomir Tomaszewski – emotionalist” is dedicated to the work of the artist who died on November 15, 2018. The text reveals both less and more known aspects of Tomaszewski's life and creative work. It is chronologically presents his artistic career, starting from school times and less known facts about the artist's participation in the Warsaw Uprising, which influenced his later work. The author reached little-known documents and works from the Warsaw Rising Museum's collection. Presenting Lubomir Tomaszewski one can not omit his animal and human figurines and coffee services designed for the Ćmielów Porcelain Factory, which made the artist famous. Successes in this field contributed to the artist's departure to the United States, where he became famous as a sculptor using natural materials such as wood, stone or metal. In the 90s the artist developed his own technique of painting with the use of smoke and fire. This technique allowed him both to reflect his wartime experiences and to create a series of works that show various aspects of movement, such as dancing. At the end of his life, he returned to cooperate with the Ćmielów Porcelain Factory and designed new models of figurines. Lubomir Tomaszewski was the leader of the international artistic association „Emotionalists”, whose members in their works refer to the return to nature.

SŁOWA KLUCZOWE

ceramika, rzeźba, Emocjonałści, figurki z porcelany, powstanie warszawskie, malowanie ogniem i dymem

KEYWORDS

ceramics, sculpture, the Emotionalists movement, porcelain figurines, Warsaw Uprising, painting with fire and smoke



Fot. 1. Figurka porcelanowa *Arabka*, projekt z 1959 r., fot. z zasobów Fabryki Porcelany AS Ćmielów

Fot. 2. Figurka porcelanowa *Dziewczyna w spodniach*, projekt z 1961 r., fot. z zasobów Fabryki Porcelany AS Ćmielów

technik projektujący maszyny rolnicze. (...) W każdym razie jakiś rok przed Powstaniem była na politechnice taka fałszywa architektura. Nazywano to Wyższa Szkoła Budowlana, w rzeczywistości to była architektura. Ja tam chodziłem na tę architekturę, pseudoarchitekturę, która dla Niemców podana [była] jako szkoła budowlana. Tam też właśnie [zaczęły się] moje pierwsze kontakty z przyszłymi Powstańcami [2].

W konspirację artysta wchodził stopniowo, ale już od 1943 r. był z nią związany [1]. W powstaniu warszawskim walczył pod dowództwem ppor. Wenancjusza Kuklińskiego ps. „Roman” w batalionie Armii Krajowej „Oaza” na Mokotowie, pod pseudonimem „Lubomir”, w stopniu strzelca. Następnie wraz z przesuwaniem się oddziału walczył na Dolnym Mokotowie, Sielcach i Czerniakowie aż do kapitulacji. W czasie walk został przydzielony do obsługi Panzerschrecka¹ wykonanego z rury kanalizacyjnej, dzięki czemu przyczynił się do wstrzymania ataku czołgów na ulicy Czerniakowskiej w dniu 21 sierpnia 1944 r. [3] W powstaniu pod pseudonimami „Isia” i „Szczeniak” walczyła także jego starsza siostra Jadwiga Wanda Podrygałło *de domo* Tomaszewska, która od 1942 r. przydzielona była do kobiecego Oddziału Dywersji i Sabotażu „Dysk”, a od lipca 1944 r. do Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej – OS „Lena” („Dysk” lub „Disk” – „Dywersja i Sabotaż Kobiet”). Powstańcem był również młodszy brat artysty Jerzy ps. „Jurośław”, żołnierz 8. kompanii WSOP w batalionie „Oaza”, który poległ na ul. Bałuckiego w ostatnim dniu powstania, w wieku 19 lat [4]. Śmierć brata była dla Tomaszewskiego ogromnym przeżyciem, które na zawsze pozostało w jego pamięci i wpłynęło na tragizm i emocjonalność późniejszych prac nawiązujących do wydarzeń czasu wojny.

Lubomir Tomaszewski za zaangażowanie i odwagę w czasie walk został odznaczony Krzyżem Walecznych. Po kapitulacji Mokotowa 27 września 1944 r. trafił do niewoli do obozu Altengrabow XI B niedaleko Berlina.

ARTYSTA W POWOJENNEJ POLSCE

Po zakończeniu działań wojennych Lubomir Tomaszewski powrócił do Warszawy, gdzie rozpoczął studia na wydziale architektury Politechniki Warszawskiej oraz na wydziale rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Dyplom na ASP obronił w 1955 r.², natomiast studia architektoniczne przerwał i nigdy już ich nie ukończył.

Bezpośrednio po studiach Tomaszewski brał udział w kilku

1. Granatnik przeciwpancerny produkcji niemieckiej.

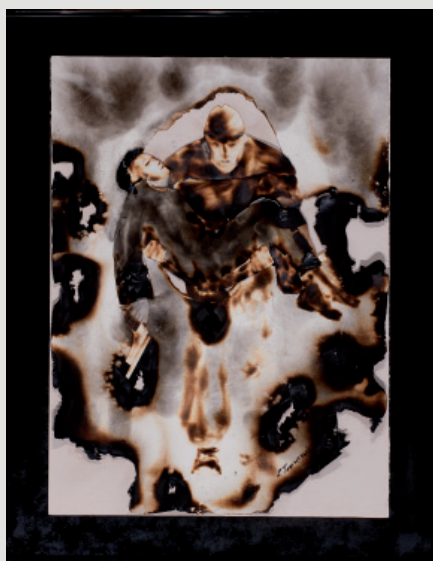
2. Niektóre źródła podają 1953 r. (np. *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, pod red. K. Dopierala, t. 5, S-Ż, Toruń 2005, s. 128), jednak sam artysta w oświadczeniu dla Muzeum Powstania Warszawskiego podał 1955 r.

konkursach. Wśród najważniejszych można wymienić konkurs na projekty rzeźb i detali architektonicznych związanych z rekonstrukcją Starego Miasta w Warszawie, na dekoracje rzeźbiarskie Pałacu Kultury i Nauki (I nagroda), a także konkurs na Pomnik Pokoju w Krakowie (III nagroda) [5]. Niestety jego koncepcje nie były realizowane, a marzenia o wielkich projektach nie mogły doczekać się urzeczywistnienia z powodu przeszłości i ideologii. Przynależność do AK i udział w powstaniu warszawskim stały się znaczącą przeszkodą w rozwijaniu twórczości, albowiem wszystkie znaczące konkursy i przedsięwzięcia były organizowane na zlecenie państwa, a narzucona tematyka nierzadko dotyczyła kwestii ustrojowych i politycznych. Młody rzeźbiarz na dłużej związał się z Instytutem Wzornictwa Przemysłowego, gdzie w latach 1955–1966 pracował jako starszy projektant (adiunkt), zajmując się głównie szkłem i porcelaną. IWP powstał w końcu 1950 r. i przez blisko 30 lat był kierowany przez Wandę Telakowską, która studiowała na warszawskiej ASP w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, kiedy to kładziono szczególny nacisk na nauczanie sztuki użytkowej. Miało to znaczący wpływ na charakter działalności IWP [6].

Gdy Lubomir Tomaszewski trafił do IWP, pracownie były już dobrze zaopatrzone, ale Instytut wciąż był na etapie rozwoju i rozbudowy. Zadaniem zespołu, do którego dołączył Tomaszewski, było przygotowanie nowych wzorów rzeźby porcelanowej. Narzucana miniaturowa skala obiektów była jednocześnie ograniczeniem i wielkim wyzwaniem.

Niedługo po rozpoczęciu pracy, w styczniu 1957 r., artysta wraz z Henrykiem Jędrasiakiem opublikował w „Biuletynie Instytutu Wzornictwa Przemysłowego”, stanowiącym dodatek do czasopiśma „Sztko i Ceramika”, artykuł *Rozwijamy rzeźbę ceramiczną*, który można potraktować jako swoisty „manifest programowy”. Autorzy wymieniają w nim piętrzące się problemy związane z zaopatrzeniem w materiały potrzebne do pracy artystycznej, a także z pozyskaniem do współpracy fabryk mogących produkować ich wyroby na większą skalę. Kolejnym wyzwaniem przed jakim stanęli, było stworzenie nowoczesnych motywów, dobrze komponujących się z ówczesnym wnętrzem, ale też podobających się odbiorcom [7]. Większość pracowników zespołu stanowili rzeźbiarze wykształceni na ASP, którzy musieli nauczyć się ceramicznego rzemiosła i poznać możliwości specyficznego materiału, jakim jest porcelana. Już w 1958 r. w ramach IWP powołano Zakład Produkcji Eksperymentalnej, gdzie wytwarzano niewielkie serie figurek przeważnie przedstawiających zwierzęta, ale także postaci ludzkie (jak np. *Dama z lustrem* czy *Arabka*) oraz małe naczynia (np. popielniczki, wazon). Figurki szybko trafiły w gust nabywców, mimo tego, że ich ceny nie były niskie. W 1962 r. w „Świecie” – oddziale Ćmielowskiej fabryki porcelany, uruchomiono ich produkcję na większą skalę. W ten sposób to właśnie Ćmielów je rozstawił... choć to może tamtejsza fabryka zyskała rozgłos dzięki figurkom Lubomira Tomaszewskiego i jego współpracowników. Produkowano je co prawda także w innych zakładach: „Wałbrzychu”, „Krzesztofie”, „Chodzieży”, „Bogucicach” czy „Pruszkowie” i „Tułowicach”, jednak to Ćmielów przejął palmę pierwszeństwa. Figurki to zdecydowanie najbardziej znana część działalności artystycznej Lubomira Tomaszewskiego. Tworzył głównie niewielkie kilku- lub kilkunastocentymetrowe przedstawienia zwierząt i postaci ludzkich, o uproszczonych, jednak wyrazistych i czytelnych formach.

O ich nieustannej popularności świadczy fakt, że w aktualnej ofercie internetowego sklepu fabryki porcelany AS Ćmielów figuruje 65 wzorów figurek Tomaszewskiego, z czego blisko połowa powstała przed 1966 r., czyli przed wyjazdem artysty z Polski. Figurki można także nabyć za pośrednictwem Instytutu Wzornictwa Przemysłowego, w którym opracowane zostały pierwsze modele w latach 50. i 60. Ponad 30 wzorów powstało po wznowieniu współpracy z artystą, czyli



Fot. 3. *Najmłodszy z batalionu*, nr inw. MPW-M-2174, fot. ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego.



Fot. 4. *Przez płomień*, nr inw. MPW-M-2518, fot. ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego.

po roku 2005. Były to m.in. figurki *Charta*, *Baletnicy*, *Zakochanej Kasi* czy seria przedstawiająca koty, np. *Kot milusiński*. W latach 2011–2012 powstały figurki tancerek i tancerzy, w tym niezwykle dynamiczne *Tańce Polskie* (strój łowicki i krakowski) oraz figurki dzieci. Analiza projektów artysty z obu okresów nie wskazuje na znaczące odmienności. Na pewno można znaleźć odwołania do współczesności, ale figurki są jednolite stylistycznie, mimo tego, że powstały w różnych epokach. W katalogu na stronie internetowej IWP tak opisana została figurka *Dziewczyna w spodniach* z 1965 r.:

Projektanci figurek chętnie odwoływali się do najnowszych trendów i szybko zmieniającej się mody młodzieżowej. Świadczy o tym figurka dziewczyny ubranej w szerokie spodnie – symbol wyzwolonych lat 60. To kolejny w kolekcji ósmielowskich figurek portret tzw. „kociaka” – szczupłej, nowoczesnie ubranej i uczesanej w koński ogon młodej kobiety [8].

Na rynku antykwarycznym ceny figurek są zróżnicowane i zależne od stanu zachowania, wielkości oraz wyjątkowości danego wzoru i ilości zachowanych egzemplarzy. Słynna *Arabka* z 1959 r. na rynku kolekcjonerskim kosztuje ok. 3–4 tys. zł. Unikatowe egzemplarze osiągają znacznie wyższe ceny: oryginalna *Dama z lustrem* z 1958 r. została sprzedana 6 listopada 2018 r. w warszawskim domu aukcyjnym DESA Unicum za 11 tys. zł. Dzięki uniwersalnym i ponadczasowym formom figurki Tomaszewskiego i innych projektantów z IWP pasują do wnętrza w każdym stylu i charakterze. Obecnie ponownie przeżywają swój renesans i na pewno jeszcze długo będą poszukiwane i cenione.

W 1961 r. Lubomir Tomaszewski poszedł o krok dalej w swej ceramicznej twórczości i rozpoczął przygotowania do stworzenia projektu idealnego serwisu do kawy. Artysta skoncentrował się na maksymalnym komforcie użytkownika, a inspiracji szukał w lekkości, obłych kształtach bliskich naturze. W 1962 r. w pracowni Tomaszewskiego pojawia się Aileen O. Vanderbilt Webb, wpływowa w świecie sztuki założycielka i prezes zarządu Rady Amerykańskiego Rzemiosła (*American Crafts Council*). IWP był wówczas częstym punktem wizyt zagranicznych delegacji – tak stało się i tym razem. Zachwycona szkicami powstającego wówczas serwisu, niepostrzeżenie wsunęła Tomaszewskiemu pod leżące na biurku papiery swoją wizytówkę, dając do zrozumienia, że może liczyć na jej pomoc, gdyby zdecydował się na przyjazd do Stanów Zjednoczonych.

W warsztatach IWP powstało aż sześć wariantów serwisu, ale do

produkcji wprowadzono dwa: *Dorotę* i *Inę*. Nazwy zestawów to imiona córek projektanta. Według wytycznych artysty były szklawione monochromatycznie w kolorach: żółtym, szarym, granatowym lub pomarańczowym. Serwisy odniosły niespodziewany sukces i były bardzo poszukiwane, ale zdobycie kompletu nie było łatwe, ponieważ produkowano je w krótkich seriach. Wielki sukces projektów Tomaszewskiego stanowił jednocześnie pierwszy krok na jego drodze do emigracji. W czerwcu 1963 r. *Dorota* i *Ina* otrzymały I nagrodę na wystawie Kongresu Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Projektantów Wzornictwa Przemysłowego (ICSID) w Paryżu. Wyróżniono je również w 1964 r. na targach krajowych w Poznaniu w Konkursie Jakości i Estetyki Towarów „Ładne – Dobre – Poszukiwane”. Po tych sukcesach zainteresował się nimi Philip Rosenthal, właściciel znanej niemieckiej wytwórni porcelany. Komunistyczne władze nie chciały dopuścić do jego spotkania z Tomaszewskim i kiedy Rosenthal przyjechał do Polski, projektant został wysłany na targi do Paryża po odbiór nagrody.

Gdy Tomaszewski dowiedział się o tym, zdecydował się o wyjazd z Polski. W tych okolicznościach, słabo znając język angielski, lecz z wizytówką Vanderbilt Webb w kieszeni wsiadł na statek do Nowego Jorku. Sam artysta tak wspominał te chwile:

(...) pani Vanderbilt, zwiedzająca Związek Radziecki, a w Polsce postanowiła wpaść do Instytutu Wzornictwa Przemysłowego. Jak zobaczyła moje projekty, dała mi wizytówkę, mówiąc: „Gdyby się zdarzyło, że pan byłby w Stanach Zjednoczonych, to niech pan zajrzy do mojego biura”. Nic nie wygląda, tylko jakby babka mi proponowała jakąś interesującą rzecz. Jak się tutaj wydestać? Wynałazłem rodzinę, która mieszkała w Stanach Zjednoczonych, i ci mnie zaprosili do siebie. (...) poszedłem do tej pani Vanderbilt i ona mówi tak: „Ja mam tutaj takiego profesora w Bridgeport, który poszukuje nauczyciela do form trójwymiarowych. Czy by pan się interesował?” No, przepraszam bardzo, ale proponować komuś samo niebo i co, on odrzuci to? Powiedziałem, że no oczywiście, więc w krótkim czasie, w najkrótszym czasie, jaki może być, już miałem zatwierdzoną pracę na uniwersytecie Bridgeport. Było kwestia tylko jeszcze, jak przeżyć te pierwsze pół roku. (...) Znalazłem parę kamyków na porbrzeżu i dorobiłem do tego ze starego zbiornika klozetowego takie miedziane blaszki i [były z tego śliczne małe rzeźby sów]. Z miejsca chwyciło to jako bestseller. Ile zrobiłem, tyle sprzedałem [9].

NA EMIGRACJI

Lubomir Tomaszewski przez 25 lat wykładał na uniwersytecie Bridgeport i jednocześnie tworzył rzeźby z naturalnych materiałów, takich jak drewno czy kamień, łącząc je z metalem i szkłem. Jego prace szybko znalazły uznanie i wzbudziły podziw. Wysoko je ceniono i poszukiwano, o czym świadczy chociażby artykuły prasowe, w których artystę nazywano „rzeźbiarzem ruchu”. W dzienniku „New York Times” w listopadzie 1975 r. ukazał się tekst Gene Maggio informujący o wystawie i pokrótce opisujący specyfikę rzeźb Tomaszewskiego, przedstawiających ptaki i inne zwierzęta, które w dynamicznych i ekspresyjnych formach zdawały się wręcz eksplodować ruchem, napięciem i siłą w walce z grawitacją [10]. W dziedzinie rzeźby Lubomir Tomaszewski osiągnął najwyższy kunszt i niezwykle wycucie materiału, niezależnie czy tworzył małe i kruche porcelanowe figurki, czy plenerowe, dynamiczne rzeźby, instalacje z metalu, kamienia i palonego, samodzielnie przygotowywanego drewna. Pod wpływem obserwacji natury i współczesnej sztuki



Fot. 5. Serwis do kawy *Ina*, projekt z 1962 r., dekoracja współczesna, fot. z zasobów Fabryki Porcelany AS Ćmielów.



Fot. 6. Serwis do kawy *Dorota*, projekt z 1962 r., dekoracja czerwona drapana, fot. z zasobów Fabryki Porcelany AS Ćmielów.

artysta zainspirował w 1994 r. stworzenie międzynarodowego ruchu artystycznego zwanego emocjonalizmem. Sztukę emocjonalistów cechuje programowy powrót do natury, głównie w sferze emocjonalnej, a celem ich działań artystycznych jest wywołanie emocji u odbiorcy [11]. W znaczeniu ogólnym emocjonalizm to pogląd, według którego głównym motorem działań człowieka są emocje [12].

W latach 80. artysta opracował własną technikę malarską, w której zamiast pędzla używał palnika gazowego i w ten sposób, ogniem i dymem, malował swoje emocjonalne obrazy. Prace powstawały na papierze, który przez wypalenie ogniem i przydymienie zyskiwał nieregularną formę. Następnie naklejany był na karton w kolorze czarnym, czerwonym lub białym, dodatkowo podsycającym kolorystykę i wyrazistość dzieła. W ten sposób powstały swego rodzaju kolaże, dynamiczne, czasem wręcz trójwymiarowe przedstawienia ukazujące prostą scenę (niekiedy nawet jedną postać, bez zbędnych szczegółów), ale i tak pełne treści.

Dopiero w tej technice i po upływie blisko pół wieku wrócił do przeżyć z powstania warszawskiego. Około 2000 r. stworzył serię obrazów dotyczących doświadczeń wojennych, poruszających także tematykę obozów zagłady. Większa część prac została przekazana do Muzeum Powstania Warszawskiego z inicjatywy samego artysty, za pośrednictwem jego siostry Jadwigi Podrygała. Pięć z nich Tomaszewski początkowo przekazał środowisku Batalionu „Czata 49”, a następnie zostały przekazane do MPW przez Ryszarda Chmielewskiego reprezentującego Batalion. Z inicjatywy Jadwigi Podrygała w 2005 r. w MPW odbyła się wystawa prac Lubomira Tomaszewskiego³. Na jej otwarciu przybył sam artysta, który w kolejnych latach przyjeżdżał także na uroczystości upamiętniające rocznicę wybuchu powstania warszawskiego.

POWRÓT DO KORZENI

Kolekcja prac „malowanych ogniem” w zbiorach Muzeum Powstania Warszawskiego obejmuje 25 obrazów poruszających tematykę przeżyć wojennych. Mimo że zastosowana technika nie pozwala na oddanie wielu szczegółów, prace są bardzo czytelne, a prezentowane sceny ekspresyjne i zawierające ogromny ładunek emocjonalny. Wszystkie sygnowane są „LTomaszewski” w prawym dolnym rogu i ukazują ważne sceny i momenty z trwającego 63 dni powstania warszawskiego: powstańca z bronią na intensywnie czerwonym tle, żołnierzy celujących w kierunku czołgu, dwóch powstańców w kanałach pod widocznym włazem oraz powstańca niosącego ranego kolegę. Mimo pozornej prostoty obrazów stworzonych przez wypalanie czy wręcz przepalanie papieru powstałe monochromatyczne sceny są bardzo wyraziste i dosłowne, przez co nie wymagają

dopowiedzeń czy wyjaśnień. Po zmierzaniu się z przeżyciami II wojny światowej, a szczególnie ze śmiercią brata, która była dla Tomaszewskiego traumatycznym doświadczeniem, artysta zastosował tę samą technikę dla ukazania ruchu i dynamiki tańca. Tematy takie podejmował w swojej twórczości także po 2010 r.

W 2005 r. powrócił do projektowania porcelanowych figurek, przyjmując propozycję od nowego właściciela Ćmielowskiej fabryki „AS” Adama Spały, który kupił oddział „Świt” wraz z wzorcownią i reaktywował produkcję dawnych wzorów [13]. Dlatego też można

dziś zakupić serwis *Ina* lub *Dorota* wykonany na zamówienie według wzoru i zgodnie z malaturą zaproponowaną przez artystę. Jednak to właśnie miniaturowe, porcelanowe rzeźby są obecnie jego najbardziej znanymi i poszukiwanymi dziełami. Na ich popularność wpływa dodatkowo trwające od kilku lat wzmożone zainteresowanie polskim designem lat 60., które sprawiło, że obiekty te na nowo pojawiają się w ofercie galerii i domów aukcyjnych. Wiele osób z zaangażowaniem przeczesuje strychy rodzinnych domów i targi staroci w poszukiwaniu „perełek” z tamtej epoki, jeszcze do niedawna zapomnianej i nieulubianej. Powstają także liczne publikacje dotyczące sztuki użytkowej [14]. Być może dzięki temu więcej osób dostrzeże i doceni sztukę w wykonaniu Lubomira Tomaszewskiego, artysty niezwykle uduchowionego, prawdziwego emocjonalisty.

LITERATURA

- [1] Na podstawie oświadczenia Lubomira Tomaszewskiego z teczek osobowej ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego
- [2] Fragment wywiadu udzielonego Archiwum Historii Mówionej Muzeum Powstania Warszawskiego 9 grudnia 2013 roku w Easton, Connecticut w USA. Cały wywiad dostępny: <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/lubomir-tomaszewski,3108.html> [dostęp: 14.12.2018]
- [3] Notatka podpisana przez Przewodniczącego Środowiska Żołnierzy Pułku AK „Baszta” mgr. Jerzego Młokosiewicza z teczek osobowej Lubomira Tomaszewskiego ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego
- [4] <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jadwiga-tomaszewska,46038.html> [dostęp: 15.12.2018]
- [5] Dopierała K., *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, tom 5, S-Ż, Toruń 2005, s. 128
- [6] Piwocki K., *Historia Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie 1904–1964*, Wrocław 1965
- [7] Tomaszewski L., Jędrasiak H., *Rozwijamy rzeźbę ceramiczną*, „Biuletyn IWP”, dodatek do czasopisma „Szkło i Ceramika”, 1957, nr 1, s. 1–2
- [8] https://www.iwp.com.pl/pub/images/oferta/figurki_web.pdf, [dostęp: 01.02.2019]
- [9] Fragment wywiadu udzielonego Archiwum Historii Mówionej..., dz. cyt.
- [10] Maggio G., *From rock and wood to bird*, „The New York Times”, 1975, 5 listopada, s. 50
- [11] Rij K., katalog *Rzeźby i obrazy*, Lubomir Tomaszewski, Wyd. Galeria van Rij, s. 7–8, 77
- [12] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Emocjonalizm> [dostęp: 11.01.2019]
- [13] http://www.as.cmielow.com.pl/pl/12-figurki#/projektant-lubomir_tomaszewski [dostęp: 15.12.2018]
- [14] Por.: Banaś B., *Polski New Look*, Wrocław 2001, „Chcemy być nowoczesni: polski design 1955–1968 z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie”, Warszawa 2011., Kozina I., *Polski design*, Warszawa 2015
- [15] Teczka osobowa Lubomira Tomaszewskiego ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego
- [16] Dopierała K. (red), *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, tom 5, S-Ż, Toruń 2005
- [17] Hübner-Wojciechowska J., *Lata 60 XX wieku. Sztuka użytkowa. Przewodnik dla kolekcjonerów*, Warszawa 2014
- [18] Kozina I., *Polski design*, Warszawa 2015
- [19] http://www.as.cmielow.com.pl/pl/12-figurki#/projektant-lubomir_tomaszewski [dostęp: 15.12.2018]
- [20] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Emocjonalizm> [dostęp: 11.01.2019]
- [21] <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/lubomir-tomaszewski,3108.html> [dostęp: 14.12.2018]
- [22] <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jadwiga-tomaszewska,46038.html> [dostęp: 15.12.2018]
- [23] https://www.iwp.com.pl/pub/images/oferta/figurki_web.pdf, [dostęp: 01.02.2019]

3. Informacje uzyskane od pracowników Działu Głównego Inwentaryzatora Muzeum Powstania Warszawskiego w dniach 10–11 grudnia 2018 r.